

(ciąg dalszy ze str. 7)

wymagająca sił i cierpliwości. Podczas tego wędrowania nie mogliśmy się nadziwić twórcy rozgłośni toruńskiej, o. Tadeuszowi Rydzykowi, a także budowniczem sanktuarium lichcheńskiego, ks. Eugeniuszowi Makulskiemu, że potrafili zapalić rzesze ludzi, aby im pomagali w tych budowach. Dzieła te od strony gospodarczej kosztowały miliony złotych. Tysiące Polaków ofiarowało swoje jałmużny na ten zbożny cel. Zachwyciły nas prokatedry w Kołobrzegu i Kamieniu Pomorskim. Kościoły te są czytelną historią wiary, którą żyli miesz-

kańcy Pomorza. Szczecin – miasto nadgraniczne. Tam usłyszeliśmy historię, jak ziemie nadgraniczne przechodzą z rąk do rąk. Trzebnica ze św. Jadwigą uczyła nas, jak bardzo ofiarna miłość jest wciąż aktualna. Nisko się kłaniam wszystkim uczestnikom naszej kwietniowo-majowej pielgrzymki. Będziemy przez kilka numerów Bazyliki czytać wspomnienia uczestników.

ks. Infulat

## **Pogrzeb**

*Z naszej wspólnoty odszeli do wieczności:*

Śp. Władysław Woźniak, ur. 1942 r., zam. Os. XX-lecia

Śp. Wiesław Obrządkiewicz, ur. 1967 r., zam. Os. XX-lecia

**Bazylika** - Tygodnik informacyjny *Do użytku parafialnego* tel. 33 873-20-96,

Redakcja: *Zespół parafialny* pod przewodnictwem ks. Infulata Jakuba Gila

Nr konta bankowego: Bank PEKAO SA 05 1240 4197 1111 0000 4697 8101

<https://www.facebook.com/wadowicejp2>

[www.wadowicejp2.pl](http://www.wadowicejp2.pl)

e-mail: [gazetabazylika@wadowicejp2.pl](mailto:gazetabazylika@wadowicejp2.pl)

4. Niedziela Wielkanocna ISSN 1640-0607  
7 maja 2017r. Nr 19 (894) Rok 18

## **Światowy Dzień**

### **Modlitw o Powołania**

Dzisiejsza niedziela jest szczególnym dniem modlitw o powołania kapłańskie i zakonne. W parafii, z której niektórzy maturzyści idą do Seminarium, a dziewczęta do Zakonu musi tętnić głębokie życie religijne. Rodzące się powołania są świadectwem żywej wiary parafii. Tylko młode kobiety rodzą. Babce nie mogą być już matkami. Młode, prężne parafie rodzą powołania kapłańskie i zakonne. Tam, gdzie nie ma prężnej religijności – nie ma powołań. Obyśmy w naszej wadowickiej parafii rozwijali nasze serdeczne relacje z Bogiem oraz kształtowali w sobie wyobraźnię miłosiernej miłości.

ks. Infulat

#### 4. Niedziela Wielkanocna 7 maja 2017

1. Zachęcamy do udziału w nabożeństwach majowych. W naszej bazylice odprawiamy je codziennie o godz. 18.30.

2. Dziś Światowy Dzień Modlitw o Powołania, który rozpoczyna kwartalne dni modlitw w tej intencji. Na mszach św. o godz. 10.30 i 12.00 uroczystość I Komunii świętej. Natomiast rocznica I Komunii Św. w naszej parafii w przyszłą niedzielę na mszy św. o godz. 10.30.

3. W sobotę 13 maja 100. rocznica objawień fatimskich.

4. W następną niedzielę o godz. 7.30 zmianka różańcowa, natomiast na Mszy św. o godz. 9.00 spotkanie młodzieży przygotowującej się do bierzmowania ze wszystkich klas gimnazjalnych.

5. Jutro Uroczystość św. Stanisława, biskupa i męczennika, głównego patrona Polski i archidiecezji. Tradycyjna procesja św. Stanisława BM z Wawelu na Skałkę w przyszłą niedzielę o godz. 9.00. *ks. S. Jaśkowicz, prob*



#### Niewykorzystana uroczystość

Jaka jest nasza wadowicka religijność? Jest często jednostronna i niekonsekwentna. Co te określenia w rzeczywistości znaczą? Religijność jednostronna wyraża się między innymi tym, że w życiu moralnym zważamy na nasz stosunek do Boga. Relacje z człowiekiem często pozostają w cieniu. A przecież dwa przykazania miłości Boga i bliźniego są ze sobą sprzężo-

-2-

ne. „Będziesz miłował Boga z całego serca i z całej duszy i ze wszystkich sił, a bliźniego swego, jak siebie samego.” W naszym rachunku sumienia, który robimy przed spowiedzią często oskarżamy się z tego, że opuszczamy mszę św., że się nie modlimy. Człowieka, z którym przebywamy na co dzień – nie bierzemy pod uwagę. Święty Jan Paweł II często podkreślał, że człowiek

#### Sobota 13 maja

- 6.<sup>00</sup> Śp. Genowefa Kanik  
6.<sup>45</sup> Śp. Maria Mika  
7.<sup>30</sup> Śp. Edward Figlewicz  
8.<sup>00</sup> 18. r. urodzin Katarzyny - o bł. Boże, łaski, pomoc w nauce i zdanie matury Dzięczynno-błagalna w 35 r. święceń kapłańskich ks. Stanisława Miki  
12.<sup>00</sup> Śp. Anna Nidecka - 35 r.śm., Władysław Nidecki - 30 r.śm., Tadeusz Nidecki - 40 r.śm., Władysław Nidecki - 33 r.śm.  
18.<sup>00</sup> Śp. Anna Kurowska - 5 r.śm., mąż Henryk Śp. Stanisława Korzeniowska

(ciąg dalszy ze str. 5)

Najświętszym Sakramentem rozważaliśmy pragnienia Serca Jezusowego, jakie chce ciągle darzyć człowieka – odmawiając Koronkę do Miłosierdzia Bożego. Trochę zmęczeniu, ale jak bogaci i umocnieni na duchu, peł-

#### Niedziela 14 maja

- 6.<sup>00</sup> Śp. Emil i Zofia Polak i ich rodzice  
7.<sup>30</sup> O zdrowie dla Członków Róży i ks. Opiekuna Dzięczynna z prośbą o bł. Boże i zdrowie dla Anny i Bartłomieja w 1 r. ślubu  
9.<sup>00</sup> Śp. Zofia i Edward Skiba  
Roków: Śp. Józef Mrowiec - 16 r.śm., córka Monika  
10.<sup>30</sup> Rocznica I Komunii św.  
12.<sup>00</sup> Śp. Anna Leń  
13.<sup>30</sup> Rocznica  
19.<sup>00</sup> Śp. Stanisław Kwarciak, żona Stanisława, syn Wiesław

ni nadziei, że wierząc i ufając – dostąpimy łaski Bożego Miłosierdzia.

Wróciliśmy do naszych domów, aby na nowo widzieć Bożą Miłość wokół nas, być apostołem i zauważyć tych, którzy potrzebują naszego miłosierdzia.

Zofia Matlak

#### Wyjątkowe pielgrzymowanie

Bardzo pragnąłem, aby moje pielgrzymkowe duszpasterstwo w Wadowicach objęło cały zarys naszej Ojczyzny. Odbyłem pielgrzymkę południową ścianą Polski, wschodnią i północną. Zostało mi nawiedzenie północno-zachodnich sanktuariów Polski. Poderwałem do tego pielgrzymowania grupę prawie 50-osobową i odprawiliśmy autokarową piel-

-7-

(ciąg dalszy na str. 8)

**Poniedziałek 8 maja**

- 6.<sup>00</sup> Śp. Zbigniew Filek  
Śp. Czesława Śliwa
- 6.<sup>45</sup> Śp. Piotr Jucha
- 7.<sup>30</sup> Śp. Teresa Jankowska
- 8.<sup>00</sup> Śp. Jan Dyrzcz
- 12.<sup>00</sup> Dziękczynna w 94 r. urodzin dla Justyny z prośbą o zdrowie i bł. Boże dla niej i jej rodziny
- 18.<sup>00</sup> Śp. Jan Adamczyk - 11 r.śm, o bł. dla Ewy i Adama Jędrocha  
Dziękczynna dla Stanisławy z okazji 85 r. urodzin oraz imienin - o zdrowie i potrzebne łaski

**Wtorek 9 maja**

- 6.<sup>00</sup> Śp. Antonina Pacut
- 6.<sup>45</sup> Śp. Józef Zawila
- 7.<sup>30</sup> Śp. Edward Figlewicz
- 8.<sup>00</sup> O zdrowie i bł. Boże dla Stanisławy
- 12.<sup>00</sup> Śp. Stanisław Drewniak i zmarli z rodziny Drewniaków
- 18.<sup>00</sup> Śp. Józef Rajda - 4 r.śm.  
Śp. Jan Ceremuga

**Środa 10 maja**

- 6.<sup>00</sup> Śp. Irena Kolber  
Śp. Wiesław Dudon
- 6.<sup>45</sup> Śp. Józef Radwan
- 7.<sup>30</sup> Śp. Czesława Śliwa
- 8.<sup>00</sup> Śp. Marek Talaga
- 12.<sup>00</sup> Śp. Czesława Filek
- 18.<sup>00</sup> W intencjach nowenny
- Dziękczynno-błagalna w int. Iwony o zdrowie i bł. Boże
- O zdanie matury dla Mateusza Grzyb i egzaminów dla Dawida Grzyb

**Za zmarłych:**

- Śp. Michał Gracjasz
- Śp. Antonina Pacut
- Śp. Jacek Warchał
- Śp. Piotr Jucha

- Śp. Stanisława Woźna
- Śp. Maria Peszel
- Śp. Sylwester Pacut
- Śp. Antoni Zawila
- Śp. Teresa Jankowska
- Śp. Jolanta Pokusa-Seweryn
- Śp. Zdzisław Matuśniak
- Śp. Zofia Ćwiertnia
- Śp. Stanisława i Kazimierz Witeczak
- Śp. Barbara Tomicka
- Śp. Józefa Domaszewicz
- Śp. Stanisław Maślanka
- Śp. Jerzy Moskała
- Śp. Janina Oczkowska-Sabuda
- Śp. Elżbieta Biernat
- Śp. Krzysztof Czapiak
- Śp. Ludwik Golec
- Śp. Michał Leśniak - 14 r.śm.
- Śp. Bogdan Wiśniewski
- Śp. Zofia Bukowska
- Śp. Bolesław Kołosiń
- Śp. Janina Witek - 2 r.śm., mąż Leonard

**Czwartek 11 maja**

- 6.<sup>00</sup> Śp. Maria Pyrzyk
- 6.<sup>45</sup> Śp. Michał Maślana
- 7.<sup>30</sup> Śp. Zofia Gregorarz
- 8.<sup>00</sup> Śp. Czesława Śliwa
- 12.<sup>00</sup> Śp. Kazimiera Zadora
- 18.<sup>00</sup> Śp. Marek Talaga  
Śp. Stanisław Curzydło

**Piątek 12 maja**

- 6.<sup>00</sup> Śp. Czesław Jabłoński  
Śp. Alina Kiełbowska
- 6.<sup>45</sup> Śp. Edward Tomczyk
- 7.<sup>30</sup> Śp. Julianna Szymczak
- 8.<sup>00</sup> Śp. Zofia Gregorarz
- 12.<sup>00</sup> Śp. Czesława Muniak
- 18.<sup>00</sup> Śp. Marek Talaga  
Śp. Stanisław Curzydło

jest drogą do Boga. Uczył też, że rodzina jest drogą do Boga. Nasze życie chrześcijańskie wymaga, abyśmy w życiu codziennym zauważali Boga i człowieka. Potrzebna jest równowaga w realizacji dwóch przykazań miłości. Branie pod uwagę tylko Boga, a zaniechanie człowieka nazywa się dewotyzmem. Posługiwanie się pogardliwym określeniem „ty dewotko” jest wtedy słuszne, gdy mężczyzna, czy zwłaszcza kobieta, „modli się pod figurą, a ma diabła za skórą”.

Drugi mankament naszej religijności to brak konsekwencji wiary w życiu codziennym. Przypatrzmy się praktyce przyjmowania sakramentów świętych. Z uznaniem trzeba podkreślić, że na ziemi wadowickiej przyjmowanie sakramentów jest czymś oczywistym. Dzięki Bogu, prawie wszystkie dzieci są ochrzczone. Do pierwszej Spowiedzi i Komunii św. idą też przeważnie wszyscy. Bierzowanie również przyjmuje przeważająca ilość młodzieży. Natomiast w przyjmowaniu Sakramentu Małżeństwa nie jest już najlepiej.

Widzę jednak wielką lukę, a niejednokrotnie przepaść pomiędzy przyjętym Sakramentem,

a dalszą realizacją daru otrzymanego w tym Sakramencie. Weźmy pod uwagę przyjęcie pierwszego Sakramentu jakim jest Chrzest. Nasi rodzice chcą, aby ich dziecko zostało ochrzczone. Niejednokrotnie jednak zupełnie nie rozumieją dlaczego ksiądz wobec nich stawia pewne trudności – wypomina im, że nie mają jeszcze ślubu kościelnego. Przy tej okazji wypowiadają tacy rodzice sądy, że co ma nasze życie do chrztu naszego dziecka. Nie rozumieją podstawowej prawdy, że chrzest jest zapoczątkowaniem w duszy dziecka życia wiary, nadziei i miłości. Nie przyjmują do wiadomości, że oni są odpowiedzialni za tworzenie środowiska, w którym te Boskie dary mogą się rozwijać. Często spotykamy religijną obojętność w rodzinie, która nie sprzyja rozwojowi zapoczątkowanego Bożego życia w dziecku, któ-



(ciąg dalszy na str. 4)

(ciąg dalszy ze str. 3)

re otrzymało chrzest. Przypominamy sobie tegoroczną aurę – wciąż zimno, deszczowo i wietrznie. Trudno siać i sadzić. Ziemia jest nieprzygotowana by stworzyła warunki potrzebne do kiełkowania i dalszej wegetacji. Jeśli w danym domu prawie nikt się nie modli i z niego rzadko kto chodzi na mszę św. – taka postawa uniemożliwia normalny rozwój religijny małego dziecka. Dziecko musi dostrzec Boga w praktyce swoich rodziców. Piękną postawą rodziców jest pragnienie, by swoje dziecko jak najszybciej ochrzcić. Jednak ta zbożna myśl musi skutkować w życiu codziennym praktyką religijną rodziców.

Dzisiaj w naszej parafii jest Pierwsza Komunia św. Wczoraj była Pierwsza Spowiedź. W przygotowaniu dzieci do tych uroczystości obserwuję duży trud, tak katechetów, rodziców, jak i samego dziecka. Wszyscy oni uważają, że I Komunia św. powinna być bardzo piękna, tak w kościele, jak i na przyjęciach, które najczęściej robi się w różnych lokalach. Jestem pełen uznania za wkładany wysiłek w godne przeżycie tego święta. Obserwuję, jak wiele jest w ko-

ściele w związku z tym dniem ćwiczebnych zajęć. Ileż to kosztuje wysiłku, tak duchowego, jak i materialnego. Odpowiedni strój dla dziecka, wystrój wnętrza kościoła, przygotowanie przyjęcia. To tylko niektóre elementy tego niezwykłego dnia. Często powtarzamy, że jest to piękna, niepowtarzalna uroczystość. Nie żał nam włożonego trudu i poniesionych kosztów.

Dalsze postępowanie dziecka, jego rodziców i katechetów powinna rozwijać pobożność eucharystyczną. Częsta spowiedź i komunie św. powinna być czymś normalnym. Zdarza się jednak, że w naszym wadowickim środowisku religijne zaniedbanie w jego rozwoju jest rażące. Rodzice nie dbają, by dziecko prowadzić na pierwsze piątki. Nie troszczą się również, by systematycznie, co niedzielę uczestniczyć we



mszy św. Zauważam, że już w tzw. Białym Tygodniu niektóre dzieci absentują się z przyjmowania Komunii św.

Z uznaniem dostrzegam, że większość wadowickich rodziców wciąż dba, by swoje dziecko jak najlepiej przygotować do

## Święto Bożego Miłosierdzia



Jak co roku udaliśmy się do Łagiewnik na Święto, które ciągle wlewa źródła łask. Wybraliśmy się pomimo nie rokującej dobrej pogody – ale dla wytrwałych nie ma przeszkód.

Gdy dotarliśmy – wszędzie pełno rozmodlonych pielgrzymów z różnych krajów. Widać już od razu spływające z nieba obfitości łask w postaci śniegu, deszczu i silnego wiatru.

Każdy odnalazł dogodne miejsce, aby owocnie przeżyć mszę św. Kazanie wygłosił nasz Arcy-

Pierwszej Spowiedzi i Komunii oraz by w dalszym życiu nauczyć go systematycznego uczestnictwa w niedzielnej mszy św. wraz z częstym przystępowaniem do Sakramentu Pokuty i do Eucharystii.

ks. Infułat

biskup Marek Jędraszewski. Rozpoczął od daty 1934 roku, że już wtedy s. Faustyna pragnęła, aby pierwsza niedziela po Wielkanocy była Świętem Miłosierdzia, a w 1936 r., aby to Święto było ucieczką i schronieniem dla wszystkich dusz. I te pragnienia się spełniły w Roku Jubileuszu 2000 przez św. Jana Pawła II, który dokonał zawierzenia świata Bożemu Miłosierdziu.

Wspomniał również, że w Dzienniczku odnajdujemy, jak s. Faustyna łączyła się z duszami, które były w agonii, prosząc dla nich o nadzieję w Boże Miłosierdzie.

Godzina 15.00 to czas szczególnych łask dla dusz, które zwrócą się do niezgłębionych pokładów Miłosierdzia. Przed

(ciąg dalszy na str. 7)